



WYDANIE
SPECJALNE
ZJAZDOWE

BIULETYN

CZYTELNI
REGIONALNA 559

Solidarność

„Solidarność” Ziemia Radomska 12.09.2002

WALNE ZEBRANIE DELEGATÓW

BYĆ, ALBO NIE BYĆ



**ZBIERACIE SIĘ
RAZEM,
ABY SŁUŻYĆ**

Regionu Ziemia Radomska

Spotkanie Przewodniczących Komisji Zakładowych Regionu „Ziemia Radomska” 5 września 2002 r.

Apelem o obecność na sali i niezrywanie kworum zakończyło się spotkanie przewodniczących Komisji Zakładowych Regionu „Ziemia Radomska”. W jego trakcie przedstawiciele KZ-ów uzyskali pełną informację o ewentualnych konsekwencjach zerwania WZDR – w tym wprowadzeniu zarządu komisarycznego i likwidacji samodzielności Regionu poprzez włączenie go do regionów sąsiednich.

Spotkanie, które odbyło się 5 września 2002 r. o godz. 10.00 w siedzibie ZR. Tematami przewodnimi obrad były:

- przyszłość Regionu Ziemia Radomska w świetle dotychczasowego przebiegu XIV WZDR
- dostosowanie regionu do standardów wyznaczonych przez Komisję Krajową
- informacja na temat niedoborów finansowych w kasie ZR.

W zebraniu wzięło udział 63 przewodniczących KZ. Przybyłych powitał i program spotkania przedstawił przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz. Następnie Zbigniew Dziubasik, wiceprzewodniczący ZR, omówił przystosowanie Regionu Ziemia Radomska do standardów przyjętych przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”. Wszystkie z nich są spełniane przez Region Ziemia Radomska, niektóre z nawet naddatkiem, i to one właśnie są wyznacznikiem istnienia regionu. Po Zbigniewie Dziubasiku zabrał głos Kazimierz Staszewski, skarbnik ZR, omawiając bieżącą sytuację finansową Regionu Ziemia Radomska.

- Standardy na razie spełniamy – powiedział K. Staszewski. – Ale niedługo nie będzie za co. Bo część komisji zaprzestała płacenia składek.

(cd na str. 2)

O. Hubert Czuma, SJ

*Duszpasterz Ludzi Pracy Ziemi Radomskiej
Drodzy Siostry i Bracia z „Solidarności” Radomskiej!*

12 września br. – w święto Imienia Maryi Matki Bożej – odbędzie się Wasze XIV Walne Zebranie Delegatów Regionu NSZZ „Solidarność”. Modłę się serdecznie za Was i chcę Wam jako Wasz duszpasterz błogosławić, czyli prosić Boga, aby Wam i Waszej pracy błogosławił.

Pozwólcie mi na kilka myśli, z serca.

Zbieracie się razem, aby służyć. Jak cała polska „Solidarność”, która powstała w 1980 roku, aby służyć nie sobie (!!!), lecz innym. Polsce, aby stała się wolna i niepodległa. I pozostała taką. A braciom i siostram, by pomóc w załatwieniu wszystkich ich spraw, jak ich serdeczni bracia z miłością pochylający się nad innymi.

Jesteście delegatami, czyli wybranymi, aby najlepiej służyć. Jesteście przedłużeniem głosu tych, którzy Was wybrali. Proszę Was serdecznie, abyście byli zjednoczeni w tym służeniu, według starego, acz słusznego, powiedzenia „zgoda buduje, niezgoda rujnuje”.

Wiadomo – różnicie się między sobą, takimi nas Bóg stworzył: jesteśmy wszyscy ludźmi, ale nie identycznie patrzącymi na świat i ludzkie sprawy. Ale w pracy przy bliźnich i dla bliźnich służymy zawsze razem. Po to właśnie powstała „Solidarność”, na którą nasz Ukochany Rodak Ojciec Święty patrzy z nadzieją, wielokrotnie tę nadzieję publicznie przypominając.

(cd na str. 2)

(cd. ze str. 1)

Według informacji przedstawionych przez Kazimierza Staszewskiego do normalnego funkcjonowania regionu niezbędne są miesięczne wpływy bieżące ze składek w wysokości ok. 35-36 tys. zł. Tymczasem w okresie WZDR wpływy te spadły do 15-20 tys. zł. - Przed wyborami, w styczniu i w lutym, większość komisji regulowała składki dobrze – stwierdził Staszewski. – Widać niektórzy zdawali sobie sprawę, że wymagała tego, czyli należytego regulowania wpłat statutowych, ordynacja wyborcza i że ma to wpływ na uznanie ważności wyborów w strukturach. Do czerwca wpłaty utrzymywały się na poziomie ok. 32 tys. zł. W lipcu i sierpniu było to zaledwie – odpowiednio - 20 i 15 tys. zł. To spowodowało załamanie finansów Regionu i zachwiało jego funkcjonowaniem. W tym i spełnianiem standardów, o których mówił kolega Dziubasik.

Kazimierz Staszewski oznajmił zebrany, że w chwili obecnej aż 23 komisje zakładowe zalegają z wpłatami składek powyżej 3 miesięcy. W tym te największe i najmocniejsze. – Nie wiem, czy to bunt niektórych komisji zakładowych, czy coroczny „zastój letni”? – mówił Kazimierz Staszewski. – Ale w poprzednich latach w najgorszych pod względem finansowym miesiącach wpłaty składek były na poziomie ok. 30 tys. zł.

Tu skarbnik ZR zwrócił uwagę na tendencję panującą wśród niektórych komisji, a polegającą na zaniżaniu kwot składek. Przypomniał, że ta sprawa nie była dyskutowana z wiadomych przyczyn na WZDR – nie wyczerpano przecież nawet połowy programu obrad, ale K. Staszewski dodał, że przekazał komisji uchwał i wniosków projekt wniosku, który nakładałby na nowowybrany ZR obowiązek skontrolowania prawidłowości wpłacania składek przez KZ, a przy okazji weryfikacji liczebności KZ i liczby delegatów na WZDR. – Teraz buntują się ci, którym nie podoba się wynik wyborów na WZDR – dodał z dużą emocją Staszewski. – Ale co będzie jak zbuntują się pozostali? Ci co dotychczas dobrze płacili. Region padnie! KK na razie patrzy na nas i czeka, czy dojdziemy do porozumienia, zgody, czy nie. Potem podejmie decyzje co do wprowadzenia zarządu komisarycznego albo i likwidacji Regionu. Kto wtedy będzie bronił pracowników? Do Warszawy czy Lublina będzie im dalej niż do Radomia.

Staszewski przypomniał też, że zgodnie z prawem związku pojedyncze komisje zakładowe nie mogą odejść do innych regionów – mogą to zrobić całe powiaty i to po uzyskaniu konsensusu. – Mój apel jest dramatyczny, ale sytuacja jest dramatyczna – zakończył Staszewski. – Płacenie składek to obowiązek statutowy, a nie widzimi się. Zdecydujemy czy chcemy, czy nie chcemy Regionu Ziemia Radomska!

Tu włączył się przewodniczący Maszkiewicz informując zebranych, że Region ma problemy z regulowaniem wpłat pensji pracowniczych czy opłat na ZUS i Urząd Skarbowy itp.

Dalsza część trwającej prawie 3 godziny dyskusji toczyła się wokół sprawy składek, wydarzeń na XIV WZDR i niedoborów finansowych w kasie ZR. Na ten ostatni

temat i postępowania prokuratorskiego z nim związane go wyjaśnienia składał przewodniczący Maszkiewicz.

Oprócz bardzo emocjonalnych „wypominków” jakie padały zarówno pod adresem ZR jak i „zbuntowanych” komisji zakładowych pojawiały się też wypowiedzi nawołujące do zgody i zniwelowania podziału pomiędzy skonfliktowanymi zjazdowymi stronnictwami. – Pomyślemy nie o naszych sympatiach wzajemnych, ale o tych, których jako przewodniczący KZ, czy jako delegaci na WZDR reprezentujemy. O naszych kolegach związkowcach – mówiła Jadwiga Poźniak.

- Wielu ludzi przez całe lata pracowało, także i w podziemiu, by ten Region mógł istnieć – powiedział Michał Wasik.

Na zakończenie spotkania przewodniczący Maszkiewicz zaapelował do obecnych przedstawicieli KZ, by uświadomili delegatom konieczność dokończenia zjazdu, a co za tym idzie, by delegaci nie opuszczali sali obrad WZDR i brali udział w głosowaniach, nawet „na nie”, bo od tego zależy los Regionu Ziemia Radomska.



ZBIERACIE SIĘ RAZEM, ABY SŁUŻYĆ

(cd. ze str. 1)

Przecież przyszliśmy do „Solidarności” nie dla osobistych czy materialnych korzyści i ambicji. Budujemy Ją dla dobra innych. Stałe modląc się, aby nam Pan Bóg pomógł w Jej budowaniu. Wasi bracia i siostry, którzy Was wybrali delegatami, słusznie się spodziewają, że będziecie im porządnie pomagali. Są oni czasem tak bezradni... i bez Waszej pomocy będzie im niezmiernie trudno...

Nie zawiedźcie ich nadziei. I nadziei Polaków, którzy patrzą na Was z serdeczną ufnością.

Modlę się za Was, za tych, którym pomagacie solidarnie i polecam Was opiece nieustającej Maryi Matki Bożej i naszej.

Wasz duszpasterz:

Radom, 9 września 2002 r.

Hubert Czuma T.

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Radom 26-600
ul. Traugutta 52
tel. 36-251-61
tel./fax 36-238-04

Redakcja i skład: Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny